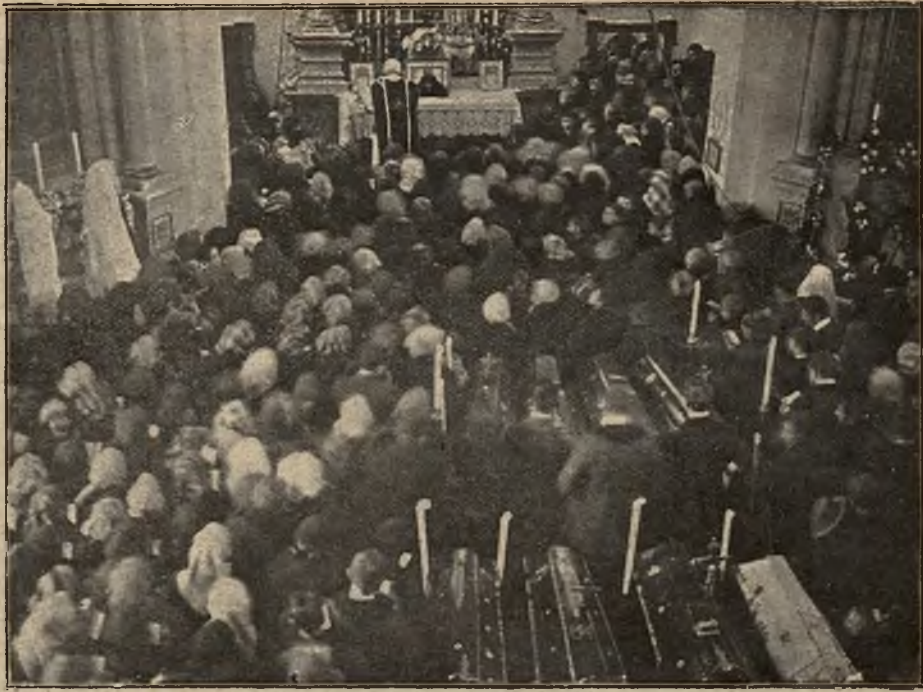




Kondukt pogrzebowy wyrusza na cmentarz w Szczecinie.



Echa strasznej katastrofy:

Nabożeństwo żałobne za ofiarami katastrofy pod Biadolinami.

Przed nową wojną grecko-turecką.

Mimo pozornego uspokojenia się stosunków na Bałkanie, wre wśród państw bałkańskich, jak lawa we wnętrzu wulkanu. W Albanii ciągle zamieszki i lokalne powstania czynią sytuację niespokojną. Gorzej przedstawia się sprawa z ułożeniem stosunków

między Grecją a Turcją. Oba państwa podnoszą pretensję do wysp, położonych na morzu Egejskim. Turcja stanowczo obstaje przy tem, że muszą jej być przyznane wszystkie wyspy, położone u wjazdu do Dardanellów oraz wzdłuż brzegów Azyatyckich. Natomiast Grecja nie chce dopuścić do tego, domagając się od mocarstw, aby wszystkie wyspy jej zostały przyznane.

Że oba państwa nie myślą wcale o pokojowym załatwieniu sprawy, świadczy fakt, iż gwałtownie się zbroją. Turcja gromadzi znowu powoli wojska w Europie pod pozorem reorganizacji armii, którą przeprowadza nowy minister wojny, Enver bej. Podobnie i Grecja werbuje korpusy ochotnicze. Ponieważ zaś główną rolę w tych zapasach odgrywać będzie flota, Turcja wzmocniła swoją, zakupując budujący się w Anglii dreadnought „Rio de Janeiro”, przeznaczony dla Brazylii. Grecja na czyn ten odpowiedziała tem samem i zakupiła znowu budujący się w Ameryce dreadnought.

W ten sposób na Bałkanie przygotowuje się nowa wojna. Czy tym razem Europa pozostanie spokojną, wątpić należy.

Echa strasznej katastrofy.

Niedawno donosiliśmy o strasznej katastrofie kolejowej pod Biadolinami, gdzie na grupę wychodź-



Z postępów techniki: Ogromny przewód wodociagowy, prowadzony z gór do nawadniania pól pomarańczowych w Kalifornii.



Przed nową wojną grecko-turecką: Obecny turecki minister wojny Enver-Bey (X) na polu walki podczas ostatniej wojny.

ców, którzy wysiedli w polu z zatrzymanego przez pożar pociągu, wpadł pociąg pociąg pociąg i zabił ośmiu ludzi. Ofiary tej strasznej katastrofy zostały przed kilku dniami pogrzebane w gminie Szczecin, w której katastrofa się wydarzyła.

W żałobnym obrzędzie wziął udział tłum ludu, przybyłego z całej okolicy. Mszę żałobną i egzekwie nad ośmiu trumnami odprawił ks. prałat Szczepan Kossecki, proboszcz miejscowy, który na pogrzebie wygłosił mowę pogrzebową. Smutny obrzęd wywarł na uczestników głębokie wrażenie.